

Turcja jest matecznikiem terrorystów z Hamasu

19 lutego 2018

Hamas swobodnie operuje na terytorium Turcji, skupiając się na militarnym i finansowym wsparciu swojego zbrojnego ramienia w Gazie.[E]

Jest wysoce prawdopodobne, że działania te odbywają się za wiedzą i przyzwoleniem ze strony tureckiego rządu. Wydaje się to potwierdzać fakt aresztowania przez Shin Bet, izraelską agencję bezpieczeństwa, dwóch podejrzanych o wspieranie, Hamasu, z których jeden, Cemil Tekeli, ma tureckie obywatelstwo oraz jest powiązany z rządem w Ankarze. Drugim jest Dara'am Jabarin, Arab mieszkający w Izraelu. Zgodnie z oficjalnym komunikatem „podczas śledztwa stało się jasne, że Hamas jest w bezpośrednim kontakcie z tureckim rządem (...) i prowadzi w Turcji działania wojskowe, a nie polityczne”.[E]

Adnan Basha, mający związki z tureckimi oficjelami, założył firmę SADAT, która wspierała Hamas pieniędzmi i dostępem do wojskowych technologii. Przedstawiciele tej firmy umożliwili wyższej rangi członkom Hamasu odwiedzenie targów wojskowych w 2015 roku, gdzie mogli przyjrzeć się technologii dronów. Jak twierdzi anonimowe źródło z Shin Bet, tureckie służby są na tyle potężne, że niemożliwe jest, żeby to przeoczyły. Takie działania na terenie Turcji musiały się odbywać za wiedzą kręgów zbliżonych do rządu.[E]

Shin Bet w oficjalnym komunikacie opisała, jaki jest wkład Turcji w „militarne wzmacnianie Hamasu”. Firma SADAT „została założona, aby poprzez dostarczanie funduszy i broni pomagać w utworzeniu „Armii Palestyńskiej”, której celem jest walka z Izraelem”. „Śledztwo wykazało, że Hamas jest w bezpośrednim kontakcie z tureckimi władzami”.[E]

Rolą Cemira Tekeliego było wspieranie, także finansowe,

terrorystów z Hamasu, którzy przeprowadzili się do Turcji. Większość z nich została uwolniona w ramach wymiany 1027 więźniów w zamian za uwolnienia izraelskiego żołnierza Gilada Shalita w 2011 roku. Także większość z nich ma już na swoim koncie ataki terrorystyczne przeprowadzone na terytorium Izraela. „Tekeli pomagał im w uzyskaniu wizy, w zakupach komercyjnych i prywatnych nieruchomości, luksusowych samochodów oraz w rozkręcaniu własnych interesów poprzez rejestrację firm w ich imieniu” – twierdzi Shin Bet.[E]

Ponadto na jaw wyszło pranie pieniędzy Hamasu w Turcji na szeroką skalę. Odbywało się to poprzez firmę IMES, należącą do Hamasu, która „prała miliony dolarów, po czym przekazywała je do Strefy Gazy i innych krajów”. Firma posługiwała się kontem w tureckim Akbanku, a jej prezes otworzył konto w Türkiye Finans Bank. Ta sama firma służyła za przykrywkę dla spotkań rekrutacyjnych do Hamasu. Drugi z aresztowanych, Dara’am, często pojawiał się w Turcji, aby szmuglować pieniądze Hamasu z Turcji na Zachodni Brzeg.[E]

Jak podaje Shin Bet, otrzymał on „w Turcji setki tysięcy euro, które posłużyły Hamasowi do budowy infrastruktury militarnej. Przewiezione pieniądze ukrywał w skrytkach na Zachodnim Brzegu. Podczas przeszukania w jego domu znaleziono 91 000 euro, które miały trafić do Judei i Samarii w Zachodnim Brzegu”. W ostatnim czasie dokonano ponownych aresztowań w ramach tego dochodzenia. Tekeli został deportowany z Izraela, a Dara’am Jabarin oczekuje na proces.[E]

Izrael twierdzi, że władze tureckie przymykały oko na militarne i ekonomiczne wzmacnianie Hamasu. Odbywało się ono przy wsparciu tureckich obywateli, z których niektórzy byli blisko kół rządowych. Aktywność była prowadzona poprzez platformy biznesowe, które służyły Hamasowi do prania pieniędzy i transferowania funduszy do Zachodniego Brzegu. Służby bezpieczeństwa podkreślają fakt, że aresztowanie Izraelczyka arabskiego pochodzenia ukazuje niebezpieczeństwo rekrutowania przez Hamas w Turcji większej liczby jemu

podobnych. Izraelczycy, także arabskiego pochodzenia, mogą swobodnie poruszać się po całym kraju, co może zostać wykorzystane do przeprowadzenia zamachów.[E]

Tymczasem izraelscy żołnierze zaatakowali w sobotę osiemnaście celów w Strefie Gazy w odpowiedzi na „akty terroryzmu” ze strony Hamasu, głosi komunikat rzecznika izraelskiej armii. Zauważono, że terroryści wysadzili fugas na drodze patrolu wojskowego, raniąc czterech żołnierzy. Później wystrzelili pocisk, który według doniesień medialnych wpadł w dom mieszkalny w jednym z granicznych kibuców, ale nie wybuchł.[SN]

Nocą w osiedlach w pobliżu granicy, w tym w mieście Sderot, rozbrzmiewały syreny, ale wtedy armia uznała alarm za fałszywy. Wcześniej wojsko poinformowało o atakach na sześć miejsc, w tym na podziemny tunel, który terroryści kopali w kierunku Izraela, na dwie wieże obserwacyjne, obozy szkoleniowe i warsztat broni.[SN]

Ministerstwo Zdrowia w Strefie Gazy poinformowało, że w wyniku ataków lotniczych izraelskich sił powietrznych dwóch Palestyńczyków zostało rannych i hospitalizowanych. Odpowiedzialność za wszelkie agresywne działania z terytorium enklawy Izraelczycy składają na rządzący ruch islamistyczny Hamas. Od niego żądają zagwarantowania przestrzegania rozejmu przez wszystkie palestyńskie ugrupowania.[SN]

Autorstwo: Severus Snape [E], Sputnik [SN]

Na podstawie: InvestigativeProject.org [E]

Źródła: Euroislam.pl [E], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net